

## Wprowadzenie

W świetle rozwoju nauk teologicznych, jaki – inspirowany duchem i doktryną II Soboru Watykańskiego – dokonał się pod koniec XX i na początku XXI wieku, wiele znaczących pojęć uległo redefinicji. Do ponownego zdefiniowania pewnych kategorii doszło również w obszarze misjologii.

Termin „misja” nabrał obecnie bardziej teologicznego znaczenia, uwalniając się od wielu zależności politycznych, gospodarczych czy kulturowych. Mimo że, co oczywiste, jest na tym polu jeszcze dużo pracy do wykonania, to dzisiaj już nikt odpowiedzialny nie zawęży rozumienia misji do krzewienia religii chrześcijańskiej i zakładania nowych Kościołów.

Misjologia próbuje wracać do pierwotnego znaczenia czasownika „wysłać” (łac. *mitto*, *mittere*), jakie wskazuje przede wszystkim na relację między trzema Osobami Boskimi. Jeżeli w motywacjach misyjnych chrześcijan nie uwzględni się podstaw trynitarnych, to wciąż będą one odbiegać od woli Bożej. Misja wypływa bowiem z natury Boga, który pragnie tworzyć komunię z każdym człowiekiem: przez akt stwórczy Ojca Niebieskiego, następnie odkupienie w Jezusie Chrystusie i wreszcie i uświęcenie w Duchu Świętym. Takie ukierunkowanie misjologii odnajdujemy w soborowym dekrete *Ad gentes divinitus*, gdzie czytamy, że „pielgrzymujący Kościół z natury swojej jest misyjny, ponieważ bierze początek z misji Syna i misji Ducha Świętego, zgodnie z zamysłem Boga Ojca” (DM 2).

Z tak rozumianej Bożej misji (*missio Dei*), która od początku do końca ma mieć swoje trynitarne zakorzenienie, a nie dbać o arbitralne czy partykularne interesy zwierzchnictwa poszczególnych Kościołów chrześcijańskich czy polityki watykańskiej, wynika posłannictwo Kościoła (*missio Ecclesiae*). Odwołując się do Pisma Świętego, znajdujemy dwie formy misyjnego mandatu, a mianowicie: *uniwersalność* oraz *uzdolnienie*. Apostołowie zostają posłani do wszystkich: „wszystkie narody” (Mt 28,19); „na cały świat [...] wszelkiemu stworzeniu” (Mk 16,15); „wszystkim narodom” (Łk 24,47); „aż po krańce ziemi” (Dz 1,8). Ponadto Chrystus zapewnia ich, że nie zostaną sami, lecz otrzymają środki służące temu, aby prowadzić Jego i swą misję. Są nimi obecność i moc Ducha oraz pomoc Jezusa: „Oni zaś poszli i głosili Ewangelię wszędzie, a Pan współdziałał z nimi” (Mk 16,20) (por. RM 23).

W dziejach Kościoła zawsze misyjne zaangażowanie było wskaźnikiem jego żywotności, a jego osłabienie oznaką kryzysu wiary. Jakkolwiek misje *Ad gentes* zachowują swoją wartość, to pojawiły się nowe areopagi głoszenia Dobrej Nowiny. Dał temu wyraz Jan Paweł II w encyklice *Redemptoris missio* (1990), kiedy pisał o różnych nowych przestrzeniach działalności misyjnej. „Jest wiele innych <areopagów> współczesnego świata, ku którym winna się kierować działalność misyjna Kościoła. Na przykład zaangażowanie na rzecz pokoju, rozwoju i wyzwolenia ludów, praw człowieka i narodów, przede wszystkim mniejszości, działanie na rzecz kobiety i dziecka, ochrona świata stworzonego, to wszystko dziedziny ludzkiej działalności, które należy rozjaśnić światłem Ewangelii” (RM 37c). Krocząc za Chrystusem, chrześcijanin – rozpoczynając od świadectwa, przez przepowiadanie – wzywa cały świat do prawdziwej wolności, która jest możliwa jedynie w Chrystusie. Dlatego misja nie jest jedynie obowiązkiem chrześcijan, ale też ich chlubą i samospelnieniem.

Przedkładana książka *Misja: istotą i chwałą Kościoła katolickiego* nie jest wiernym odbiciem obrad polskich i włoskich teologów, jakie miały miejsce w Rzymie w lutym 2019 roku. Międzynarowo-

dowe sympozjum naukowe pt. *Kościół i misja* – dzięki uprzejmości prof. dr. hab. Piotra Salwy – mogło przez dwa dni (18-19 lutego 2019) obradować w siedzibie rzymskiej filii Polskiej Akademii Nauk przy via Vicolo Doria 2, niedaleko placu Weneckiego. Książka ta zawiera bowiem nie tylko znacznie poszerzone wystąpienia prelegentów (referaty trwały bowiem 15 min.), ale dodatkowo znajdują się w niej artykuły osób, które nie zabierały głosu, a ubogaciły treść tej publikacji swoimi przemyśleniami.

Chciałbym w tym miejscu, w imieniu swoim i wszystkich członków Katedry Eklezjologii, wyrazić głęboką wdzięczność za trud przygotowania referatu i jego publicznej prezentacji następującym uczestnikom konferencji: ks. prof. dr. hab. Mariuszowi Rosikowi z Wrocławia (*Synagoga a rodzący się Kościół*), prof. dr. hab. Andrzejowi Gieniuszowi z Rzymu (*Dlaczego misja według Apostoła Narodów?*), ks. prof. dr. hab. Piotrowi Szczurowi z Lublina (*Ojcowie greccy i łacińscy o głoszeniu chrześcijańskiego Boga*), ks. dr. hab. Dariuszowi Taborowi, prof. UPJP II z Krakowa (*Luksusowe psalterze chrystologiczne XIII stulecia: ewangelizacja elit*), o. dr. hab. Stanisławowi Kozakiewiczowi z Olsztyna (*Misja pasterza w nauczaniu S. Hozjusza i R. Sarah*), ks. prof. dr. hab. Józefowi Kuliszowi z Uniwersytetu w Trnawie (*Wiara i kultura: propozycja dla ponowoczesnej Europy*), ks. dr. rektorowi Józefowi Morawie z Krakowa (*Treść misji Kościoła dzisiaj*), ks. dr. hab. Antoniemu Nadbrzeźnemu z Lublina (*Pojednanie jako misja Kościoła*), ks. dr. Pawłowi Pielce (*Posłannictwo kościelne w ujęciu H.U. von Balthasara*), o. prof. dr. hab. Bazylemu Degórskiemu z Rzymu (*La Chiesa e la vita monastica in sant'Agostino*), pani prof. dr. Marghericie M. Rossi z Rzymu (*Una visione di missionarietà in aluni scritti di San Tommaso d'Aquino*), panu prof. dr. Caramelo Dotolo z Rzymu (*Inculturazione e nuovo umanesimo*), ks. prof. dr. hab. Wojciechowi Zyzakowi, rektorowi UPJP II z Krakowa (*Duchowość misji*), ks. prof. dr. hab. Jarosławowi Różańskiemu z Warszawy (*Misyjność ad intra i ad extra w Czadzie i północnym Kamerunie*), ks. prof. dr. hab. Zygfriedowi Glaeserowi z Opola (*Ewangelizacja, reewangelizacja i ekumenizm*), panu prof.

dr. hab. Krzysztofowi Leśniewskiemu z Lublina (*Misja u prawosławnych*), ks. prof. dr. hab. Krzysztofowi Kościelniakowi z Krakowa (*Misja Kościoła w Azji*). Referat: *Koncepcje Kościoła a realizacja jego misyjności* wygłosił niżej podpisany.

W naszej posłudze idźmy za zachętą autora Listu do Rzymian: „Dostąpiwszy więc usprawiedliwienia przez wiarę, zachowajmy pokój z Bogiem przez Pana naszego Jezusa Chrystusa, dzięki któremu uzyskaliśmy przez wiarę dostęp do tej łaski, w której trwamy i chlubimy się nadzieją chwały Bożej. Ale nie tylko to, lecz chlubimy się także z ucisków, wiedząc, że ucisk wyrabia wytrwałość, a wytrwałość – wypróbowaną cnotę, wypróbowana cnota zaś – nadzieję. A nadzieja zawieść nie może, ponieważ miłość Boża rozlana jest w sercach naszych przez Ducha Świętego, który został nam dany” (Rz 5,1-5).

*o. Andrzej Napiórkowski*  
*kierownik Katedry Eklezjologii UPJP II*